

## Orlen przy Surowieckiego wyprosił bezdomną. Cały internet szuka pani Stefanii

data aktualizacji: 2017.01.21



**Pracownicy stacji Orlenu przy Surowieckiego w grudniu wyprosilili starszą kobietę, gdyż jej obecność przeszkadzała jednemu z klientów. Internauci są oburzeni i szukają pani Stefanii. Jak się dowiedzieliśmy jest bezdomna, syn wyrzucił ją z mieszkania.**

W sklepie na stacji Orlenu kierowcy od dawna widywali staruszkę, która siadywała samotnie przy stoliku, by się ogrzać. Pracownicy i klienci częstowali ją gorącą herbatą lub czymś do jedzenia. Stali klienci szybko zorientowali się, że kobieta nie jest inwazyjna, dba o siebie, więc chętnie ją wspierali, dorzucając kilka groszy na ciepły posiłek.

- *Tak, znamy tę panią, bywała u nas często. Nigdy nie sprawiała żadnych problemów, sami oferowaliśmy jej pomoc wielokrotnie - mówią nam pracownicy stacji Orlen przy ul. Surowieckiego.*

- *W święta nawet jeden z klientów zabrał tę panią do siebie na 3 dni żeby sama nie siedziała - mówi częsty klient stacji przy Surowieckiego, nasz czytelnik.*

Od grudnia słuch o pani Stefanii zaginął. Okazało się, że została wyrzucona ze stacji przez tych samych pracowników, którzy wcześniej jej pomagali.

Biuro prasowe PKN Orlen potwierdza i tłumaczy się negatywnymi opiniami klientów.

- *W związku z tym, że ta osoba często zasypiała przy stolikach w części sprzedażowej obiektu, spotkaliśmy się z krytycznymi uwagami ze strony klientów stacji - informuje biuro prasowe koncernu.*

- *Z przykrością, byliśmy zmuszeni poprosić ją o opuszczenie stacji, jednak zadeklarowaliśmy przy*

*tym wszelką możliwą pomoc, w tym korzystanie z naszej oferty gastronomicznej, kiedy będzie miała taką potrzebę. Osoba przyjęła informację ze zrozumieniem i podziękowała za gościnność - dodają pracownicy Orlenu.*

## **Burza w Internecie**

Nasz czytelnik, który często widywał panią Stefanię na stacji przy Surowieckiego nie kryje słów oburzenia pod adresem pracowników stacji.

*- Znam wiele osób, które kupiły tej pani herbatę czy coś do jedzenia i nie znam nikogo, komu ta pani by się narzucała. Opinia jednego klienta wpłynęła na decyzję wyrzucenia tej pani? Ten klient powinien trafić na tablicę "Tych klientów nie obsługujemy". No jak można? - opowiada mężczyzna.*

Infomacja o wyrzuceniu pani Stefanii trafiła do serwisu społecznościowego Wykop.pl. Internauci ostro i bardzo negatywnie komentują zajście. Oferują też pomoc bezdomnej kobiecie. Tylko... na razie nie ma po niej śladu.

W ostatnim czasie widywana była w rejonie Megasamu a w chłodne noce przebywała w kabackim Tesco.

*- Tak, tak, kojarzę panią Stefanię. Bywa u nas często, siedzi zazwyczaj przy wejściu, choć od kilku dni już jej nie widziałem - mówi nam pracownik Megasamu.*

Pani Stefania znana jest także w ursynowskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Jak udało nam się ustalić pojawia się tam zazwyczaj w poniedziałki. Umówiona była również na spotkanie 19 stycznia, jednak nie pojawiła się w ośrodku przy Cybisa.

*- Pani Stefania była u nas w ostatni poniedziałek, mówiła wtedy, że kilka dni spędziła na Dworcu Centralnym. Miała przyjść wczoraj, ale się nie pojawiła. Spodziewam się, że może przyjść w poniedziałek rano - tak jak zazwyczaj - mówi Barbara Wołoszyn-Chmielak z OPS na Ursynowie.*

Pracownicy ośrodka nie chcą zdradzać zbyt wielu szczegółów na temat sytuacji bezdomnej. Wiemy tylko tyle, że pani Stefania została wyrzucona z mieszkania przez swojego syna. Kobieta miała też trzykrotnie odmawiać propozycji zamieszkania w lokalu socjalnym.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/orlen-przy-surowieckiego-wyprosil-bezdomna-caly-internet-szuka-pani-stefanii,7160.htm>